

Sygn. akt II Ka 134/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale asp. szt. T. J. z Komendy Powiatowej we W.

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2018r.

sprawy **H. S. (1)**

obwinionego z art.156§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy

z dnia 15 marca 2018r. sygn. akt II W285/17

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 134/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Słupcy, sygn. akt II W 285/17, obwinionego H. S. (1) uznał za winnego tego, że w czasie od dnia 12 czerwca 2017 r. do dnia 15 czerwca 2017 r. w P., gmina P. woj. (...), na działce nr (...), na nienależącym do niego gruncie, w nieustalony sposób, dokonał zniszczenia uprawy kukurydzy na powierzchni 1000 m², powodując schnięcie roślin, wyrządzając straty w wysokości 287 zł na szkodę M. Z. i H. Z. tj. popełnienia wykroczenia z art. 156 § 1 k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę nagany.

Na podstawie art. 156 § 3 k.w. Sąd orzekł od obwinionego nawiązkę w wysokości 287 zł na rzecz M. Z. i H. Z..

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy uniewinnił obwinionego H. S. (1) od popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. polegającego na tym, że w czasie od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia 26 czerwca 2017 r. w P., gmina P. woj. (...), na działce nr (...), z terenu o powierzchni 0,5 hektara dokonał kradzieży siana wartości 500 zł na szkodę M. Z. i H. Z..

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony H. S. (1).

Wyrokowi zarzucił naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego określonej w art. 2 Konstytucji RP, przez wydanie niesłusznego orzeczenia represyjnego za ten sam czyn, penalizowany w wyroku karnym Sądu Rejonowego w S., nieprawomocnym – wskutek wniesienia apelacji, a także dokonanie błędnych ustaleń faktycznych co do stanu dzierżawnego posiadania nieruchomości rolnej.

Nadto wyrokowi zarzucił błędną wykładnię przepisu art. 10 § 1 k.w.

Stawiając ten zarzut obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzucanego mu czynu.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez H. S. (1) okazała się bezzasadna

Analiza wyjaśnień obwinionego wskazuje, iż na żadnym etapie nie kwestionował okoliczności, iż to on osobiście w dniach od 12 do 15 czerwca 2017 r. dokonał zniszczenia kukurydzy zasianej na polu będącym działką rolną nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi Księgę Wieczystą KW o nr (...) oraz że współwłaścicielami tej działki są M. Z. i H. Z.. Analiza akt niniejszego postępowania, jak i akt sprawy II K 218/17 (z których Sąd Rejonowy przeprowadził dowód) wskazuje także, że H. S. (1) miał świadomość, iż M. Z. dwukrotnie, albowiem najpierw pismem z dnia 19 sierpnia 2013 r., a następnie pismem z dnia 1 października 2014 r. dokonał wypowiedzenia umowy dzierżawy w/w działki, na podstawie której uprawnionym do jej dzierżawy był M. S. (syn obwinionego). Pokrzywdzony podjął decyzję o ponownym wypowiedzeniu umowy z tego względu, iż pierwsze pismo z dnia 19 sierpnia 2013 r. zostało wysłane przed uprawomocnieniem się postanowienia Sadu Rejonowego w Koninie VII Zamiejskowy Wydział Cywilny w S. z dnia 13 czerwca 2013 r. (sygn. akt. VII Co 113/13)

o przysądzeniu na rzecz pokrzywdzonego własności nieruchomości m. in. przedmiotowej działki, a zatem było bezskuteczne.

Skoro zatem H. S. (1) stoi na stanowisku, iż wypowiedzenie umowy dzierżawy dokonane pismem z dnia 1 października 2014 r. także było bezskuteczne, winien wskazać synowi M. S. na celowość skierowania sprawy na drogę postępowania cywilnego. Analogicznie jak to miało miejsce odnośnie wypowiedzenia dokonanego pismem z dnia 19 sierpnia 2013 r. (w kwestii tej wypowiedział się Sąd Rejonowy w Słupcy w postanowieniu z dnia 12.01.2015 r., sygn. akt I C 58/15; k. 13-20), ewentualnie podjąć inne środki ochrony posesoryjnej. Oceny tej nie zmienia treść wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt I 1 Ca 366/17 albowiem nie zapadł on w przedmiocie skuteczności dokonanego wypowiedzenia, czy choćby tego, kto i w jakim okresie był posiadaczem działki nr (...) (k. 53).

Zadaniem sądu karnego nie jest rozstrzygnięcie, czy umowa dzierżawy została skutecznie wypowiedziana przez M. Z. czy też nie. Z uwagi jednak na postawę obwinionego należy poczynić kilka uwag w przedmiocie dozwolonej samopomocy przewidzianej przez art. 343 § 1 i 2 k.c. W przypadku bowiem gdyby obwiniony działał w jej granicach mogłoby dojść do uchylecia bezprawności jego zachowania. Przepis § 1 stanowi, że posiadacz może zastosować obronę konieczną, ażeby odeprzeć samowolne naruszenie posiadania. Zgodnie natomiast z § 2 posiadacz nieruchomości może niezwłocznie po samowolnym naruszeniu posiadania przywrócić własnym działaniem stan poprzedni; nie wolno mu jednak stosować przy tym przemocy względem osób.

Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny) – art. 336 k.c.

Z treści zeznań M. Z. wynika, że sporne pole zaczął uprawiać jesienią 2016 r. (k. 3-4,10-11, 56 oraz k. 7-7v akt II K 218/17). Przygotowując ziemię do uprawy wykonywał prace polowe, dokonywał jej nawożenia, a także obsiewania kukurydzą. W ocenie Sądu Okręgowego uznać więc należy, że od jesieni 2016 r. M. S. przestał być posiadaczem działki nr (...) albowiem nie podejmował już żadnych czynności w związku z uprawą przedmiotowego pola. Wszystkie te czynności wykonywał jej właściciel M. Z.. Skoro zaś M. S. przestał być posiadaczem, to działający z jego upoważnienia obwiniony nie mógł skorzystać z uprawienia przewidzianego przez art. 343 § 1 i 2 k.c. Co więcej, przepis § 2

zezwała na samowolne odparcie naruszenia posiadania wyłącznie wówczas, gdy następuje to "niezwłocznie" po jego naruszeniu. Skoro zatem M. Z. zaczął uprawiać ziemię jeszcze jesienią 2016 r., to działania podjęte od 12 do 15 czerwca 2017 r. należy ocenić za istotnie spóźnione. Nie sposób również działań polegających na użyciu środka skutkującego schnięciem roślin za mających na celu przywrócenie stanu poprzedniego.

W tej sytuacji prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że H. S. (1) wypełnił wszystkie znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 156 § 1 k.w. Nie ulega bowiem wątpliwości, że obwiniony zniszczył znajdujący się na polu zasiew, którym w tym przypadku były rośliny kukurydzy o różnej wysokości. Pole, na którym działał obwiniony nie stanowiło jego własności albowiem należy ono do M.

i H. Z. i od jesieni 2016 r. nieprzerwanie znajduje się w ich posiadaniu. Odnośnie zaś strony podmiotowej wykroczenia, H. S. (2) działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Chcąc bowiem zniszczyć rośliny kukurydzy na nienależącym do niego polu, wiedząc że nie dokonywał jego obsiania, a nadto że pismem z dnia 1 października 2014 r. M. Z. dokonał wypowiedzenia umowy dzierżawy w/w działki i od jesieni 2016 r. ją uprawiał, użył środka powodującego ich schnięcie.

W sprawie nie doszło jednocześnie do naruszenia art. 5 § 1 pkt. 8 k.p.w. zgodnie z którym nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza gdy postępowanie co do tego samego czynu obwinionego zostało już prawomocnie zakończonej lub wcześniej wszczęte.

Zauważyć bowiem należy, że postępowanie w sprawie II K 218/17 (a także II Ka 106/18 Sądu Okręgowego w Koninie) dotyczyło czynu obwinionego polegającego na tym, że w dniu 25 maja 2017 r. w P., na działce rolnej oznaczonej numerem geodezyjnym (...), przy użyciu ciągnika rolniczego marki U. (...) z podczepionym pługiem, dokonał zniszczenia 4 ha uprawy kukurydzy poprzez ich zaoranie.

W niniejszym postępowaniu obwiniony stanął zaś pod zarzutem popełnienia wykroczenia z art. 156 § 1 k.w. polegającego na tym, że w czasie od 12 do 15 czerwca 2017 r. w P., na działce nr (...), na nienależącym do niego gruncie, w nieustalony sposób dokonał zniszczenia uprawy kukurydzy na powierzchni 1000 m² powodując schnięcie roślin, czym działał na szkodę M. i H. Z..

Zauważyć w tym miejscu należy, że z zeznań M. Z. wynika, iż po dokonaniu zaorania pola przez obwinionego (który to czyn stał się podstawą osądu w sprawie II K 218/17), dokonał ponownego zasiewu kukurydzy (k. 56). To właśnie nowo wzeszłe rośliny oraz wcześniej nie zaorane, obwiniony zniszczył w nieustalony sposób, jednakże powodujący ich schnięcie.

W każdym postępowaniu ocenie sądu poddane jest pewne zdarzenie historyczne objęte skargą oskarżyciela publicznego. Za elementy wyznaczające tożsamość owego "zdarzenia historycznego" należy przyjąć: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych (obwinionych) o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, jak też zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzuconego i przypisanego, które winny się ze sobą pokrywać, mając jakiś obszar wspólny. O jedności czynu, jako jednego impulsu woli, świadczy nadto jedność zamiaru (lub planu) sprawcy przestępstwa (wykroczenia).

Wskazać więc trzeba, że jakkolwiek obie sprawy - II K 218/17 i II W 285/17 dotyczą działań obwinionego H. S. (1), podjętych wobec zasiewów wykonanych przez M. Z. na należącym do niego polu (działka nr (...)), to jednak zostały one podjęte w różnych okresach czasu – 25 maja 2017 r. oraz od 12 do 15 czerwca 2017 r. i skierowane były wobec różnych zasiewów kukurydzy. Nie wystąpiła zatem żadna z negatywnych przesłanek procesowych wymienionych w art. 5 § 1 pkt. 8 k.p.k. Dotyczą one bowiem jednego z postępowań zakończonych lub toczących się wobec tej samej osoby, co do tego samego czynu, nie zaś takiego samego lub wykazującego jedynie pewną zbieżność.

Odnośnie zaś podniesionego zarzutu obrazy art. 10 § 1 k.w. wskazać należy, że działanie obwinionego z okresu od 12 do 15 czerwca 2017 r. nie było objęte odrębnym postępowaniem karnym. Z tego też powodu nie mogło dojść do obrazy art. 10 § 1 k.w.

Kierunek apelacji obwinionego obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do orzeczonej wobec niego kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu H. S. (1), które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jego właściwości i warunki osobiste, karę nagany należy uznać za adekwatną i sprawiedliwą reakcję na zachowanie obwinionego. Jednocześnie, skoro kara ta jest karą najłagodniejszego rodzaju spośród kar wymienionych w art. 18 k.w., to tym bardziej nie można uznać jej za nadmiernie dolegliwą dla obwinionego.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. ani art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Sąd na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się jego trudną sytuacją majątkową.

SSO Agata Wilczewska